

Sygn. akt VI ACa 1408/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ksenia Sobolewska - Filcek (spr.)

Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Ewa Stefańska

Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Powiatu (...)

przeciwko R. E.

o zobowiązanie do wydania i o zapłatę 84 437 zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 7 maja 2015 r.

sygn. akt III C 587/14

oddala apelację.

Sygn. akt VI A Ca 1408/15

UZASADNIENIE

Powiat (...) wystąpił z powództwem przeciwko R. E. domagając się zobowiązania pozwanego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „(...)” w W., do wydania projektów stałej organizacji ruchu dla dróg powiatowych zlokalizowanych w gminach K. i J. oraz projektów stałej organizacji ruchu na 19 obiektach mostowych zlokalizowanych w ciągach dróg powiatowych na podstawie zleceń z przeglądów podstawowych i rozszerzonych, określonych szczegółowo w § 1 ust. 1 umowy nr (...) z 29 czerwca 2012r. zawartej pomiędzy stronami oraz w Opisie Przedmiotu Zamówienia, stanowiącym integralną część umowy. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego kwoty 84 436,08 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem kary umownej za 490 dni opóźnienia w oddaniu przedmiotu umowy oraz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew R. E. wniósł o miarkowanie kary umownej, uzasadniając dodatkowo konieczność jej pomniejszenia wykonaniem dzieła w całości oraz rażącym wygórowaniem dochodzonej kwoty. Ostatecznie na rozprawie 23 kwietnia 2015r. wyraził zgodę na wydanie projektów oraz zapłatę kary umownej w wysokości 30% wartości przedmiotu umowy.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie zobowiązał pozwanego do wydania powodowi projektów określonych szczegółowo w § 1 ust. 1 umowy nr (...) z dnia 29 czerwca 2012r. zawartej pomiędzy

(...) w O. z siedzibą w K., a R. E., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...)” w W. i P. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) P. S.” oraz w Opisie Przedmiotu Zamówienia stanowiącym jej integralną część (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem kary umownej kwotę 17 232 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 14 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3 262 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III).

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy stwierdził, iż pomiędzy (...) w O. z/s w K. (zamawiający), a R. E. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą „(...)” oraz P. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą „(...) P. S.”, działającymi na podstawie Umowy (...) nr (...) z 25 czerwca 2012r., reprezentowanymi przez R. E. (wykonawca), zawarta została w dniu 29 czerwca 2012r. w K. umowa nr (...). Na jej podstawie zamawiający zlecił, a wykonawca przyjął do wykonania projekt stałej organizacji ruchu dla dróg powiatowych zlokalizowanych w gminach K. i J. oraz projekt stałej organizacji ruchu na 19 obiektach mostowych zlokalizowanych w ciągach dróg powiatowych, na podstawie zaleceń z przeglądów podstawowych i rozszerzonych. W § 3 ust. 1 umowy wykonawca zobowiązał się do jej wykonania w terminie 5 miesięcy od daty jej podpisania. Ustalono także, że terminy opracowania dokumentacji mogą być zmienione w przypadku niewywiązania się przez jednostki uzgadniające ze swoich obowiązków w terminie 14 dni od daty złożenia im projektów stałej organizacji ruchu przez wykonawcę do uzgodnienia (§ 3 ust. 2 umowy). Wykonawca miał obowiązek pisemnego poinformowania zamawiającego o przedłużających się terminach uzgodnień w ciągu 7 dni od powzięcia wiadomości, że te uzgodnienia zostaną dokonane w terminie dłuższym niż 14 dni (§ 3 ust. 4 umowy). Strony zobowiązały się także wzajemnie powiadamiać na piśmie o zaistniałych przeszkodach w wypełnianiu zobowiązań umownych (§ 3 ust. 5 umowy). W § 7 ust. 1 umowy strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe wykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy, zgodnie z ofertą cenową wykonawcy na kwotę 34 464,59 złotych brutto. W razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy wykonawca zobowiązał się do zapłaty zamawiającemu kary umownej w wysokości 0,5% ustalonego wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień opóźnienia, licząc od umownego terminu jego dostarczenia (§ 10 ust. 1 lit. a umowy), a w razie odstąpienia od umowy przez zamawiającego wskutek okoliczności, za które odpowiada wykonawca – w wysokości 20% wynagrodzenia umownego brutto za przedmiot umowy (§ 10 ust. 1 lit. c umowy). W § 10 ust. 3 umowy (błędnie w uzasadnieniu wskazanym jako § 7 ust. 3) zamawiający zastrzegł sobie prawo dochodzenia odszkodowania uzupełniającego, przewyższającego wysokość kar umownych, na zasadach ogólnych określonych w Kodeksie cywilnym.

W trakcie realizowania umowy dla Powiatu (...) R. E. podpisał umowę oferującą wieloletnią współpracę w zakresie projektowania elektronicznego systemu poboru opłat (...) na drogach krajowych, ekspresowych i autostradach i nie był w stanie wykonać obu projektów jednocześnie. W konsekwencji, w piśmie z dnia 7 października 2012r. zwrócił się do powoda z prośbą o przedłużenie terminu oddania projektów, wskazując jednocześnie, że jest gotowy poddać się jakiejś wymiernej karze finansowej. W odpowiedzi, pismem z dnia 13 listopada 2012r., powód oświadczył, że nie wyraża zgody na przedłużenie terminu wykonania zamówienia. W konsekwencji, termin realizacji umowy upłynął w dniu 29 listopada 2012r., zaś R. E. nie przedłożył w tym czasie stosownych projektów. Wobec powyższego, pismem z dnia 14 grudnia 2012r. Powiat (...) wezwał wykonawcę do przedstawienia nowego harmonogramu dokończenia prac projektowych i wskazania terminu realizacji przedmiotu umowy, podnosząc jednocześnie, że opóźnienie w oddaniu przedmiotu umowy będzie skutkowało konsekwencjami finansowymi liczonymi za każdy dzień opóźnienia od umownie przyjętej daty realizacji przedmiotu umowy. Ponownie R. E. został wezwany do przedstawienia nowego harmonogramu dokończenia prac projektowych i wskazania terminu zakończenia realizacji przedmiotu umowy oraz przesłania pozostałej części dokumentacji pismem z dnia 10 stycznia 2013r. Na przedstawioną przez powoda propozycję przekazania kompletu projektów i naliczenia kary umownej do wysokości wartości umowy pozwany nie wyraził zgody w piśmie z dnia 30 października 2013r. Zgodził się natomiast na przekazanie kompletu projektów w zamian za zwrot kosztów pozyskania map oraz podstawowych kosztów poniesionych w związku z realizacją projektów, w łącznej kwocie 14 000 złotych brutto. Pismem z dnia 12 listopada 2013r. powód wezwał pozwanego do przekazania przedmiotu umowy w nieprzekraczalnym terminie do 18 listopada 2013r. wskazując jednocześnie, że wysokość kar umownych przekracza wartość umowy. W odpowiedzi, pismem z dnia 15 listopada 2013r., pozwany odmówił przekazania projektów, kwestionując wysokiej kary umownej. Po raz kolejny, pismem z 12 grudnia 2013r., powód

wezwał pozwanego do przekazania dzieła realizowanego na podstawie umowy nr (...) z 29 czerwca 2012r., w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pozwany dzieła nie przekazał.

Sąd Okręgowy ustalił także, że podczas realizacji umowy nie wszystkie jednostki uzgadniające przestrzegały 14-dniowego terminu na zaopiniowanie projektów. Gmina K. trzymała projekt 3 miesiące, (...) w O. trzykrotnie opiniował projekt, przy czym pozwany nie informował powoda o przedłużających się terminach uzgodnień. Pozwany oczekiwał również dłużej, niż dwa tygodnie, na udostępnienie niezbędnych dokumentów oraz poniósł koszty związane z wydaniem map.

Powyższy stan faktyczny był w znacznej części niesporny. Pozwany nie dotrzymał warunków zawartej przez strony umowy i nie kwestionował obowiązku wydania powodowi przedmiotu umowy oraz obowiązku zapłaty kary umownej za opóźnienie w wykonaniu dzieła. Strony różniły się jedynie w ocenie tego, czy w okolicznościach niniejszej sprawy obciążenie pozwanego karą umowną w żądanej przez powoda wysokości było usprawiedliwione.

Rozstrzygając o żądaniu Sąd Okręgowy uznał, iż wynikające z art. 483 § 1 k.c. „naprawienie szkody” może nastąpić przez zapłatę określonej sumy, co oznacza, że zastrzeżona kara umowna ma zrekompensować wszelkie niedogodności, jakie dotyczą wierzyciela, a ich przyczyną jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia głównego. Nie można zatem uzależniać roszczenia o zapłatę kary umownej od faktu powstania lub zwiększenia się szkody. Nie ma bowiem związku przyczynowego pomiędzy sankcją w postaci kary umownej, a poniesieniem przez wierzyciela szkody. Kara umowna ma rekompensować ogół skutków, jakie w sferze interesów wierzyciela towarzyszą niewykonaniu zobowiązania. Względ na autonomię woli podmiotów sprawia, iż przyczyny, dla których zastrzeżono karę umowną, mogą zmierzać do zaspokojenia wszelkich, znanych tylko wierzycielowi, interesów. Zastrzeżenie kary umownej, na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty także w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Tym samym, w niniejszej sprawie powód nie musiał wykazywać, że w związku z wykonywaniem przez pozwanego dzieła przez okres dłuższy, niż uzgodniony przez strony, poniósł szkodę, jak również nie musiał wykazywać wysokości tej szkody.

W ocenie Sądu Okręgowego, z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że pozwany ponosi winę za powstałe opóźnienia w realizacji przedmiotu umowy. Miał on, na podstawie § 3 ust. 4 umowy obowiązek pisemnego poinformowania zamawiającego o przedłużających się terminach uzgodnień, w ciągu 7 dni od powzięcia wiadomości, że te uzgodnienia zostaną dokonane w terminie dłuższym niż 14 dni, czego nie zrobił.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód prawidłowo wyliczył karę umowną na podstawie § 10 ust. 1 lit. a umowy. Uznając żądanie zapłaty kary umownej zastrzeżonej w umowie stron za słuszne co do zasady, Sąd Okręgowy doszedł jednocześnie do przekonania, że uzasadnione jest również żądanie pozwanego obniżenia tej kary na podstawie art. 484 § 2 k.c. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, kara umowna zastrzeżona w wysokości 172,32 zł za jeden dzień zwłoki jest bowiem nieadekwatna i rażąco wygórowana. Szczególnie, że pozwany w całości wykonał dzieło, a powód nie poniósł żadnej szkody w związku z wykonaniem umowy w czasie dłuższym, niż uzgodniony przez strony. Ponadto, żądana kara przewyższa wysokość należnego pozwanemu wynagrodzenia. Obciążenie go tak wysoką karą, zdaniem Sądu Okręgowego, będzie skutkowało pozbawieniem go wynagrodzenia, przy jednoczesnym uzyskaniu przez powoda znaczącej korzyści w postaci projektów. Wreszcie, należało wziąć pod uwagę, że pozwany napotkał, niezależne od niego, trudności w realizacji umowy, które miały niewątpliwie wpływ na powstały okres opóźnienia.

Mając więc na uwadze słuszne interesy obu stron stosunku obligacyjnego oraz w celu przeciwdziałania dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary, a godnym ochronie interesem wierzyciela oraz uznając, że kara umowna we wskazanej wysokości byłaby nadmierna w relacji do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy, Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie art. 484 § 2 k.c. należało ją obniżyć. Przyjął przy tym, że miarkowanie kary umownej nie może doprowadzić do całkowitego zwolnienia dłużnika, ponieważ stanowi ona sankcję cywilnoprawną wobec nierzetelnego kontrahenta. Ostatecznie winna ona wynieść 50% wartości przedmiotu zamówienia, zaś w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

Orzekając o odsetkach, Sąd Okręgowy uwzględnił treść art. 481 § 1 k.c. Natomiast o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w zakresie punktu III (oddalającego powództwo o zapłatę kary umownej w pozostałej części), powód – Powiat (...) domagał się jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 67 205 złotych ponad już zasądzoną kwotę, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za pierwszą instancję w wysokości 4 560 złotych ponad zasądzoną już kwotę, a także zasądzenia zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. art. 484 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że kara umowna w wysokości 0,5 % ustalonego wynagrodzenia za każdy dzień opóźnienia, licząc od umownego terminu ich dostarczeni, stanowi karę nieadekwatną i rażąco wygórowaną;
2. prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału dowodowego i w rezultacie błędne ustalenie, nie mające poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, że pozwany napotkał na niezależne od niego trudności w realizacji umowy oraz, że oczekiwał dłużej, niż dwa tygodnie na udostępnienie niezbędnych dokumentów, podczas gdy sytuacja taka nie miała w rzeczywistości miejsca.

W uzasadnieniu apelacji skarżący stwierdził, że ustalona w umowie stawka kary umownej – 0,5% wynagrodzenia za dzień zwłoki, jest stawką standardową w tego typu umowach, zaś wysokość dochodzonej kwoty wynika jedynie z rażącego i zawinonego opóźnienia pozwanego w oddaniu przedmiotu zamówienia. Przy czym pozwany, podejmując się w tym samym czasie wykonania innego zamówienia, winien liczyć się z konsekwencjami swojego zaniechania. Dalsze zaś opóźnienie wynikło, nie tyle z opieszałości zamawiającego przy opiniowaniu projektu (nie udowodnionej w toku procesu), ile ze świadomej obstrukcji wykonawcy, sprzeciwiającego się żądaniu zapłaty kary umownej. W toku rozprawy apelacyjnej skarżący stwierdził też, że pozwany niewątpliwie dysponuje środkami na zapłatę kary umownej, skoro w tym samym czasie wykonał inną umowę.

Pozwany – R. E. wniósł o oddalenie apelacji wywodząc, że kara umowna za opóźnienie w wykonaniu umowy nie może być rażąco wyższa, niż kara za odstąpienie od umowy. Zarzucił też powodowi brak lojalności kontraktowej i dbałości o interes publiczny oraz około półroczne opóźnienie w opiniowaniu umówionego projektu. Podniósł też, że pomimo wykonania umowy, powód nadal nie zapłacił mu umówionego wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i należało ją oddalić.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że zasądzenie kary umownej w wysokości dochodzonej w pozwie, nie było uzasadnione, choć z nieco odmiennych przyczyn, niż wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy bezpodstawnie bowiem stwierdził, że pozwany wykonał już umowę, co nie miało wówczas jeszcze miejsca i co sam Sąd Okręgowy miał na uwadze uwzględniając powództwo o wydanie projektu.

Sąd Apelacyjny uznał też za nieuzasadnioną ocenę Sądu Okręgowego, że w okolicznościach tej sprawy stawka kary umownej, przyjęta na poziomie 0,5% umówionej zapłaty brutto za dzień opóźnienia, jest rażąco zawyżona. Umowa miała bowiem zostać wykonana w terminie 5 miesięcy. Wykonawca miał też zastrzeżoną możliwość zmiany terminu realizacji umowy na wypadek nie wywiązania się przez jednostki zamawiającego ze swych obowiązków, w tym z terminów opiniowania projektu. Strony zobowiązały się też do wzajemnego informowania o zaistniałych przeszkodach w wypełnieniu zobowiązań umownych. Pozwany nie korzystał jednak z ustalonych w umowie możliwości przeciwdziałania skutkom opóźnienia ze strony zamawiającego, co czyni bezzasadnymi jego zarzuty w tym względzie. Sąd Apelacyjny miał też na uwadze, że w piśmie z dnia 7 października 2012r., skierowanym do powoda, pozwany przyznał, że zawiódł zaufanie zamawiającego i na około 3 tygodnie przed upływem terminu umowy podejmuje starania o dokończenie przerwanej pracy nad zamówionymi projektami (k. 32). Tym bardziej więc nie

sposób uznać, że niewykonanie umowy w terminie wynikało z opieszałości powoda. Skarżący zasadnie więc zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie w tym względzie art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie naruszył jednak prawa materialnego, ponieważ trafnie zastosował w tej sprawie art. 484 § 2 k.c. Suma żądanej kary umownej jest bowiem rażąco wygórowana. Dokonując powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że pomimo upływu ponad 3 lat od umówionej daty realizacji zamówienia, do rzeczywistego wydania dzieła powodowi, żadna ze stron nie zdecydowała o odstąpieniu od umowy. Jej cel gospodarczy był więc dla obu stron nadal istotny, a wola realizacji kontraktu nie ustała, pomimo toczącego się procesu. Co więcej pozwany ostatecznie wykonał umowę i to powód obecnie zalega z zapłatą wynagrodzenia za jej wykonanie. Skoro zaś tak, strona powodowa nie może domagać się kary umownej w kwocie, która w całości niweczy ekonomiczny cel umowy założony przez wykonawcę, ponad dwukrotnie przewyższając umówione wynagrodzenie brutto. W tej sytuacji przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zasądzona kara powinna odpowiadać połowie należnego wynagrodzenia brutto, jest w ocenie Sądu Apelacyjnego rozsądne i sprawiedliwe. Tym bardziej, że powód zastrzegł dla siebie od pozwanego, za nieuzasadnione odstąpienie wykonawcy od umowy, karę w wysokości jedynie 20% umówionego wynagrodzenia brutto. Nie przedstawił też żadnych argumentów pozwalających zakwestionować ocenę Sądu Okręgowego, iż pomimo poważnego opóźnienia pozwanego w realizacji umowy, nie poniósł szkody majątkowej, która winna być zrekompensowana kwotą dochodzoną w pozwie.

Za oczywiście chybioną i pozbawioną podstaw prawnych Sąd Apelacyjny uznał też argumentację skarżącego, że pozwany niewątpliwie dysponuje środkami na zapłatę kary umownej, skoro w tym samym czasie wykonał inną umowę. Wprawdzie bowiem fakt zlekceważenia obowiązków z umowy zawartej z powodem, z uwagi na inny, być może korzystniejszy, kontrakt przesądza o zawinieniu przez pozwanego zaistniałym opóźnieniom, nie uzasadnia jednak obciążenie go karą umowną w kwocie niweczącej ekonomiczny i gospodarczy cel umowy, a przez to rażąco wygórowaną.

Z tych wszystkich względów, uznając apelację powoda za nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na zasadzie art. 385 k.p.c. Brak podstaw do uwzględnienia apelacji co do meritum przesądził o pozostawieniu bez zmian orzeczenia o kosztach procesu w I instancji i przyjęciu, że powód winien ponieść koszty postępowania apelacyjnego stosownie do zasady wskazanej w art. 98 § 1 k.p.c.